

Sygn. akt V ACa 411/16, V ACz 525/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Hanna Rucińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. R.

przeciwko Miastu B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 667/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 7 (siódmym) w ten sposób, że przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata J. W. kwotę 9.144 (dziewięć tysięcy sto czterdzieści cztery) złote, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu oraz zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.256 (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. oddala zażalenie w pozostałej części;

III. oddala obie apelacje;

IV. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

V. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata J. W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 142,80 (sto czterdzieści dwa 80/100) złote tytułem zwrotu wydatków.

Na oryginale właściwe podpisy.

## UZASADNIENIE

Powód T. R. po ostatecznym sprecyzowaniu żądań pozwu domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Miasta B. kwoty 1.508.538 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Dochodzona pozwem kwota stanowiła, w ocenie powoda, należne mu od pozwanego odszkodowanie za usytuowanie, na podstawie decyzji Prezydenta Miasta B., (...) w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa rolnego powoda, co uniemożliwiło mu prowadzenie dotychczasowej produkcji warzyw i znacznie obniżyło wartość całego gospodarstwa.

W skład kwoty dochodzonej pozwem wchodzi kwota 1.200.000zł, odpowiadająca utracie wartości gospodarstwa, kwota 116.784 zł wydatkowana przez powoda na przekwalifikowanie działalności gospodarstwa z uprawy warzyw na hodowlę trzody chlewnej, w tym na adaptację pomieszczeń gospodarczych dla celów tej hodowli oraz kwota 186.790 zł z tytułu utraconych korzyści z produkcji warzyw, za okres od 2003r. do 2010r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył aby istniał związek przyczynowy pomiędzy działaniem Prezydenta Miasta B. w 1998r., polegającym na wydaniu decyzji ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji sprowadzającej się do budowy (...) w B., a spadkiem wartości nieruchomości należących do powoda. Zwrócił uwagę, iż nieruchomości powoda położone są w dzielnicy Ł. i posiadają historycznie ukształtowaną od wielu dziesiątek lat niską wartość, co wynika z istniejącego otoczenia. Na nieruchomości powoda oddziaływały bowiem pola irygacyjne w (...), czynne od 1907r. do 2000r., o powierzchni 137ha, na które wylewane były ścieki mieszkańców miasta i (...). (...) korzystały z osadnika kanału ściekowego, znajdującego się w odległości ok. 200m na zachód od nieruchomości powoda. Nadto w P., w odległości ok. 1200m na południowy zachód od nieruchomości powoda, znajdowały się zbiorniki materiałów toksycznych. Nieruchomości powoda zlokalizowane są również w strefie zagrożenia powodziowego, co także ma wpływ na ich niższą wartość.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2016r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 550.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2009r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata J. W. kwotę 4.569,12 zł, podwyższoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Powód jest właścicielem gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni 13.4122 ha, składającego się z 13 działek, stanowiących w większości grunty orne i częściowo zalesione. Grunty powoda rozproszone są po całej dzielnicy Ł. w B..

Do roku 2002 na terenie gospodarstwa powoda prowadzona była produkcja ogrodnicza i produkcja zbóż. Wyhodowane warzywa powód sprzedawał na rynkach detalicznych i hurtowych, jak również prowadził sprzedaż warzyw bezpośrednio z pola. Dochód ze sprzedaży warzyw stanowił główne źródło utrzymania powoda i jego rodziny. Powód posiadał specjalistyczne maszyny do uprawy warzyw,(...) W specjalnym budynku gospodarczym mieściła się przechowalnia warzyw, płuczka oraz sortownia. Na własne potrzeby powód hodował również zwierzęta – kury, kaczki i krowy.

W dniu 25 lutego 1998r. Prezydent Miasta B. wydał decyzję dotyczącą warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie (...). W dniu 12 lipca 2004r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w B. stwierdziło nieważność wydanej decyzji, a następnie rozpatrując sprawę ponownie w dniu 14 września 2004r. i 19 września 2006r. utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję. Na decyzję SKO w B. uczestnicy postępowania wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B., który w dniu 12 marca 2008r. orzekł o oddaleniu skargi. Prezydent Miasta B. nie prowadził ponownie postępowania mającego na celu wydanie decyzji ustalającej warunki zabudowy dla (...).

W dniu 7 sierpnia 1998r. Prezydent Miasta B. wydał decyzję zatwierdzającą projekt budowlany (...) i wydał pozwolenie na budowę tej oczyszczalni. Decyzja w powyższym przedmiocie jest ostateczna.

Przed wybudowaniem i uruchomieniem w 2002r. (...) w sąsiedztwie nieruchomości powoda znajdował się centralny zbiornik uśredniający, kanał ściekowy, (...) (ok. 200m od nieruchomości powoda), składowisko odpadów w P. (ok. 1500m od nieruchomości powoda) oraz pola irygacyjne w (...) (ok. 1000m na zachód od nieruchomości powoda). Centralny zbiornik uśredniający należał do (...), którego produkcja była związana z wytwarzaniem znacznej ilości odpadów składowanych w sposób niekontrolowany. Zanieczyszczenia te przedostawały się do gruntu i wód podziemnych w dzielnicy Ł.. Wody gruntowe i wody podziemne uległy zanieczyszczeniu do tego stopnia, że (...) wybudowały dla tej dzielnicy wodociąg. Obecnie (...)nie prowadzi produkcję.

W (...) istniała oczyszczalnia ścieków komunalnych - pola irygacyjne, na które wylewano nieoczyszczone ścieki z miasta. Oczyszczalnia ta została zlikwidowana na początku lat 2000-nych.

Na terenie, na którym obecnie znajduje się (...)", znajdowała się strefa ochronna w postaci 6,7 ha lasu. Strefa ta została zlikwidowana w momencie budowy oczyszczalni.

W sąsiedztwie Ł. znajdował się również zespół elektrociepłowni, mogący powodować zanieczyszczenia powietrza i hałas.

Po wybudowaniu i uruchomieniu (...) powód i członkowie jego rodziny zaczęli odczuwać odór z odkrytych zbiorników zlokalizowanych na terenie oczyszczalni, na gruntach bezpośrednio przylegających do działek o numerach (...) (odległość tych działek od oczyszczalni wynosi 3,80m). Warzywa uprawiane przez powoda przesiąkały brzydkim zapachem i szybko gniły. Klienci powoda zaprzestali zakupu uprawianych przez niego warzyw. Nadto powód i członkowie jego rodziny odczuwali hałas powodowany przez samochody wywożące fekalia oraz hałas spowodowany pracą urządzeń oczyszczalni.

Powód zaprzestał produkcji warzywniczej i rozpoczął produkcję trzody chlewnej, dokonując adaptacji budynku gospodarczego, wcześniej przeznaczonego na potrzeby produkcji warzyw, do potrzeb hodowli trzody chlewnej. Hodowla trzody chlewnej nie przynosi jednak tak wysokich dochodów, jak produkcja warzyw.

Obecnie wokół(...) został zainstalowany monitoring, który monitoruje jakość powietrza, jakość ścieków i wód podziemnych. Przez pierwsze lata funkcjonowania oczyszczalnia była eksploatowana bez tzw. systemu (...), tj. osady nie były higienizowane w wysokiej temperaturze. Po ok. 5-6 latach pozamykano ciągi technologiczne, co doprowadziło do znacznej redukcji emisji złozonej.

Na podstawie opinii biegłej (...)Sąd I instancji ustalił, że składowisko odpadów w P. może powodować pogorszenie stanu środowiska, a zanieczyszczenia z tego składowiska mogą rozprzestrzeniać się na znaczne odległości. Mimo, że składowisko odpadów nie znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie gospodarstwa powoda, to jednak przemieszczające się w powietrzu pyły organiczne, bioaerozole i czynniki biologiczne mogą istotnie oddziaływać na środowisko i ludzkie zdrowie. Także(...), mimo, że nie znajdują się w bliskim sąsiedztwie nieruchomości powoda, również przyczyniły się do zanieczyszczenia środowiska, w tym do skażenia wody. Pomiar roczne, publikowane przez Wojewódzki Inspektorat (...), wykazały przy ul. (...) w B. przekroczenia stężeń średnich rocznych: dla chloru o 21,3% oraz dla kwasu siarkowego 28,6%. Działki w gospodarstwie powoda, które nie mogą być wykorzystywane rolniczo, to działki nr (...).

Aktualna wartość rynkowa nieruchomości powoda wynosi kwotę 343.500 zł. Wartość rynkowa nieruchomości powoda przy założeniu braku w ich sąsiedztwie (...)wynosiłaby kwotę 1.127.500 zł. Wpływ inwestycji w postaci wybudowania i uruchomienia oczyszczalni ścieków na wartość nieruchomości powoda wynosi kwotę 784.000 zł.

Powyższe wartości Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o opinię biegłego w dziedzinie szacowania nieruchomości H. A. (1), którą to opinię ocenił jako rzetelną i wiarygodną.

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, w oparciu o art. 415 k.c. W rozpoznawanej sprawie ziściły się wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, gdyż wystąpiła szkoda majątkowa u powoda, miało miejsce bezprawne i zawinione działanie pozwanego w postaci zlokalizowania i wybudowania (...) w bardzo bliskim sąsiedztwie z gruntami wchodzącymi w skład gospodarstwa rolnego powoda, a ponadto zaistniał związek przyczynowy pomiędzy szkodą a tym działaniem.

Na skutek wybudowania i uruchomienia oczyszczalni ścieków jakość gleby na działkach rolniczych powoda, sąsiadujących z tą oczyszczalnią uległa pogorszeniu i wyklucza ona możliwość prowadzenia działalności rolniczej na działkach nr (...), które przed wybudowaniem oczyszczalni były wykorzystywane pod uprawę warzyw. Wartość gospodarstwa rolnego powoda wskutek wybudowania i uruchomienia oczyszczalni ścieków wydatnie spadła, co niewątpliwie świadczy o doznanej przez powoda szkodzie majątkowej.

Pomiędzy wybudowaniem i uruchomieniem oczyszczalni ścieków a doznąą przez powoda szkodą majątkową w postaci spadku wartości gospodarstwa istnieje również związek przyczynowy.

Przy realizacji inwestycji w postaci budowy(...)wycięto 6,7ha lasu, stanowiącego strefę ochronną, odgradzającą nieruchomości działnicy Ł., w tym grunty należące do powoda, od negatywnych wpływów działalności pól irygacyjnych w (...), (...) i składowiska odpadów w P.. Wybudowanie i uruchomienie oczyszczalni ścieków nastąpiło z przekroczeniem granic przewidzianych dla strefy ochronnej wokół oczyszczalni, co świadczy o bezprawnym i zawinionym działaniu strony pozwanej, pomimo faktu, iż wydana przez Prezydenta Miasta B. w dniu 7 sierpnia 1998r. decyzja zatwierdzająca projekt budowlany (...)i zezwalająca na budowę tej oczyszczalni stała się ostateczna.

Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. należy rozumieć szeroko, jak sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, tj. nie tylko z ustawodawstwem, ale również z zasadami współzycia społecznego. Wartość rynkowa nieruchomości powoda, wyliczona przez biegłą H. A. (1), wynosi obecnie kwotę 343.500 zł, natomiast wartość ta przy założeniu braku oczyszczalni ścieków w bliskim sąsiedztwie wynosiłaby kwotę 1.127.500 zł. Wpływ inwestycji w postaci wybudowania i uruchomienia oczyszczalni ścieków na nieruchomość powoda wynosi kwotę 784.000 zł, co stanowi doznąą przez powoda szkodę w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Nadto Sąd I instancji wskazał, że zarówno konieczność zmiany profilu gospodarstwa powoda i poniesione z tego tytułu koszty, jak też fakt utraty zysków z wcześniej prowadzonej przez powoda produkcji warzywniczej mieszczą się w wyliczonej przez biegłą wartości wpływu oczyszczalni ścieków na spadek wartości nieruchomości powoda i składają się na doznąą przez niego z tego tytułu szkodę.

Przy ustalaniu wysokości doznanej przez powoda szkody należało również uwzględnić okoliczności, iż grunty wchodzące w skład gospodarstwa rolnego powoda przed wybudowaniem i uruchomieniem oczyszczalni ścieków znajdowały się w obszarze negatywnego oddziaływania istniejącego otoczenia. Negatywne oddziaływanie na te grunty miał centralny zbiornik uśredniający i kanał ściekowy, (...), pola irygacyjne w (...) oraz składowisko odpadów w P.. Niezależnie od tego powód przy uprawie warzyw musiał wykorzystywać środki ochrony roślin oraz nawozy chemiczne, co w świetle opinii biegłej (...) również prowadziło do zanieczyszczenia gleby. Wpływ wyżej wymienionych szkodliwych czynników (poza uruchomieniem i funkcjonowaniem oczyszczalni ścieków), oddziałujących negatywnie na gospodarstwo powoda, był w ocenie Sądu Okręgowego oczywisty, co znalazło potwierdzenie w opinii biegłej w zakresie ochrony środowiska.

Ścisłe udowodnienie zakresu wpływu tych czynników na wysokość szkody powoda Sąd I instancji uznał za niemożliwe i uzasadniające zastosowanie art. 322 k.p.c., dla obniżenia szkody podlegającej naprawieniu. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, a przede wszystkim fakty istnienia i wcześniejszego negatywnego oddziaływania wskazanych wyżej czynników, przed wybudowaniem i uruchomieniem (...), Sąd ten uznał za adekwatne obniżenie należnego powodowi odszkodowania o kwotę 234.000 zł. Za negatywne działania wcześniej funkcjonujących podmiotów i czynników, pozwany nie mógł ponosić odpowiedzialności.

Należne powodowi odszkodowanie Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 550.000 zł, którą zasądził od pozwanego na rzecz powoda w oparciu o art. 415 k.c., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2009r. do dnia zapłaty, orzeczonymi na podstawie art. 481 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego za ewentualne przyszłe szkody, mogące powstać w gospodarstwie powoda w związku z lokalizacją w bliskim jego sąsiedztwie(...), gdyż szkodą powoda jest jedynie poddające się ocenie w chwili orzekania i już istniejące obniżenie wartości nieruchomości oraz konieczność przystosowania się powoda do zmienionych warunków życia, zaś te warunki, z uwagi na postęp technologiczny powinny ulegać w przyszłości systematycznej poprawie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przez stosunkowe ich rozdzielenie między stronami, z uwzględnieniem okoliczności, że powód wygrał proces w 36,54%.

O kosztach niepłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd I instancji orzekł na podstawie § 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.), przyznając adwokatowi ustanowionemu z urzędu, reprezentującemu powoda, od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 4.569,12 zł, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług.

Obie strony zaskarżyły powyższy wyrok apelacjami. Nadto powód złożył zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach niepłaconej pomocy prawnej.

Powód w swojej apelacji, skierowanej do rozstrzygnięć o oddaleniu powództwa i o kosztach procesu, zarzucił:

1. naruszenie art. 361 § 2 k.c. przez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, że utrata wartości nieruchomości – gospodarstwa powoda, w kwocie wyliczonej przez biegłą w dziedzinie szacowania nieruchomości jest jedynym składnikiem poniesionej przez powoda szkody, który to składnik pochłania w sobie utracone korzyści jak i straty powoda, powstałe na skutek poniesionych przez niego kosztów na przebranzowienie działalności. Ustalenie takie miało istotny wpływ na wynik sprawy;
2. naruszenie art. 322 k.p.c. przez jego zastosowanie, mimo, że w świetle opinii biegłej H. A. (1) oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego ściśle udowodnienie wysokości żądania powoda jest możliwe;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wykroczenie poza ramy swobodnej oceny dowodów przez brak wszechstronnej oceny dowodów, a także przez sprzeczne z zebranymi dowodami wyciągnięcie wniosków, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w szczególności:
  - a) poprzez uznanie, że z jednej strony opinia biegłej H. A. (1) jest w pełni wiarygodna, opracowana w sposób szczegółowy, rzetelny i zgodny z obowiązującymi przepisami, a z drugiej strony nie przyjęcie wniosków zawartych w opinii i obniżenie wyliczonej w niej kwoty w sposób dowolny i nie poparty żadnymi racjonalnymi argumentami i dowodami;
  - b) poprzez przyjęcie za wiarygodne twierdzeń strony pozwanej o wpływie innych niż oczyszczalnia ścieków czynników, tj. (...), centralnego zbiornika uśredniającego, kanału ściekowego, czy pól irygacyjnych w (...) na obniżenie wartości gospodarstwa powoda, podczas gdy pozwany na poparcie takich twierdzeń nie przedstawił żadnych dowodów, w tym badań z tych rejonów, chociaż był do tego, zgodnie z art. 227 k.p.c. i art. 6 k.c. zobowiązany;
  - c) przez przyjęcie, że opinia biegłej w dziedzinie szacowania nieruchomości w wycenie określającej spadek wartości gospodarstwa powoda uwzględniła zyski osiągnięte przez powoda z uprawy warzywniczej oraz koszty, które poniósł w związku z przebranzowaniem gospodarstwa, podczas gdy opinia tych elementów nie uwzględnia;

d) poprzez niezgodne z zebraniem materiałem dowodowym, w tym z opinią biegłej do spraw ochrony środowiska, ustalenie, że oddziaływanie (...)nie spowoduje u powoda w przyszłości dalszych szkód materialnych i niematerialnych;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku elementów pozwalających na weryfikację stanowiska Sądu I instancji odnośnie do pomniejszenia kwoty wyliczonej przez biegłą do spraw wyceny i szacowania nieruchomości o kwotę 234.000 zł, tj. umotywowania wysokości tej kwoty.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku zasądzenia na jego rzecz od pozwanego odszkodowania w łącznej kwocie 1.088.538 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2009r. do dnia zapłaty, z ustaleniem odpowiedzialności pozwanego za szkody osobowe lub majątkowe, mogące wyniknąć z działania (...) w przyszłości. Nadto powód wniósł o obciążenie pozwanego kosztami postępowania i przyznanie jego pełnomocnikowi zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W zażaleniu na zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, skarżący zarzucił naruszenie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z § 19 pkt 1 i § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz błędne zastosowanie art. 100 k.p.c. przez przyjęcie, że wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu wchodzi w zakres kosztów procesu, o których mowa w art. 98 § 1 i 3 i nast. k.c.

Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia przez przyznanie na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w wysokości 14.400 zł, tj. w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, określonej w § 6 pkt 7 w zw. z § 19 cyt. wyżej Rozporządzenia oraz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Żalący się wskazał, że w punkcie 7 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu kwotę 4.569,12 zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem części kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, tj. części wynoszącej 63,5% stawki minimalnej (7.200 zł), odpowiadającej proporcjonalnie części procesu, co do której powód sprawę przegrał.

Zastosowanie do ustalenia wysokości kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu art. 100 k.p.c. nie było właściwe i pełnomocnik procesowy świadczący taką pomoc winien mieć przyznane te koszty w pełnej wysokości od Skarbu Państwa. Biorąc pod uwagę zawilość sprawy, duży nakład pracy pełnomocnika, jego uczestnictwo we wszystkich rozprawach i wieloletnie trwanie procesu, wskazano na zasadność wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Pozwany swoją apelację skierował do części wyroku zasądzającej od niego na rzecz powoda kwoty 550.000 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Skarżący zarzucił:

a) naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. przez odstąpienie od przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez pozwanego, a dokładnie przeprowadzenie dowodów w ograniczonym zakresie czasowym;

b) naruszenie art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego;

c) naruszenie art. 322 k.p.c. przez jego zbędne zastosowanie, w sytuacji możliwego ustalenia zmiany wartości rynkowej nieruchomości i ewentualnej szkody, przy pomocy szacowania zmian wartości nieruchomości;

d) naruszenie art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie występowania różnicy pomiędzy stanem majątkowym pokrzywdzonego, występującym przed wybudowaniem(...), a stanem po wybudowaniu;

e) art. 415 k.c. przez przyjęcie, iż po stronie pozwanej nastąpiło zawinione działanie, którego skutkiem jest szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy działaniem i szkodą,

f) art. 435 k.c. przez przyjęcie, iż pozwany odpowiada za szkody spowodowane przez(...), która jest zakładem przemysłowym.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do apelacji pozwanego, która była dalej idąca. Nie były zasadne zarzuty zgłoszone w tej apelacji, zarówno w odniesieniu do naruszeń prawa materialnego, jak i prawa procesowego.

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że zachodzi odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wobec powoda, oparta na art. 415 k.c., wobec działania pozwanego polegającego na lokalizacji (...) w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa powoda, która to lokalizacja skutkowała uniemożliwieniem kontynuowania przez powoda uprawy warzyw i obniżeniem wartości całego gospodarstwa.

Czyn niedozwolony pozwanego polegał na wydaniu decyzji o lokalizacji oczyszczalni ścieków w określonym miejscu, tj. decyzji z dnia 7 sierpnia 1998r., która co prawda jest ostateczna, gdyż nie doszło w toku postępowań administracyjnych do jej uchylenia, ani do stwierdzenia jej nieważności, jednak stała się ona zdarzeniem wywołującym szkodę majątkową powoda. Nie można zgodzić się z poglądem pozwanego, że po stronie pozwanej nie doszło do zawinionego działania. W przypadku odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych wskazuje się w orzecznictwie, że wina, jako ujemna ocena zachowania sprawcy szkody, stanowi połączenie dwóch elementów: obiektywnego i subiektywnego. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie się niewłaściwe, a więc nie tylko niezgodne z przepisami prawa, ale także niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Z kolei subiektywny element winy polega na winie umyślnej bądź na niedbalstwie.

W rozpoznawanej sprawie spowodowana przez działania pozwanego lokalizacja (...)w rażąco bliskiej odległości od rolniczych nieruchomości powoda, skutkująca pozbawieniem tych nieruchomości strefy ochronnej, poprzez wykarczowanie ok. 6 ha istniejącego tam wcześniej lasu, była czynem niedozwolonym z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, w tym przede wszystkim zasady niewyrządzania drugiej osobie szkody, jak również była działaniem, które można zakwalifikować jako niedbalstwo, zwłaszcza gdy zważy się na wyrządzenie szkody nie tylko powodowi ale i innym mieszkańcom dzielnicy Ł., poprzez usunięcie strefy lasu, chroniącego ich wcześniej przed zanieczyszczeniami ze strony (...), centralnego zbiornika uśredniającego, pól irygacyjnych w (...) czy składowiska odpadów w P., a obecnie również przed negatywnym wpływem (...). Nie ulegało wątpliwości i nie było przez pozwanego kwestionowane, że powód do 2002r. prowadził gospodarstwo rolne o profilu warzywniczym, zaś po lokalizacji i wybudowaniu (...), takiego profilu działalności powód nie mógł kontynuować. Fakt braku możliwości uprawy warzyw przez powoda został potwierdzony w opinii biegłej (...).

Zarzuty pozwanego, że oczyszczalnię ścieków prowadzi Spółka (...) i przeciwko tej spółce powód winien wystąpić ze swoimi roszczeniami odszkodowawczymi nie mogły zostać uwzględnione, gdyż to strona pozwana, na skutek swoich działań decyzyjnych zlokalizowała oczyszczalnię ścieków w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa rolnego powoda,

uniemożliwiając mu produkcję warzywniczą. Działania Spółki (...) mają charakter wtórny do działania pozwanego, skutkującego taką, a nie inną lokalizacją oczyszczalni ścieków.

Ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza Spółki (...) wobec powoda może zachodzić na podstawie art. 435 § 1 k.c., na co wskazał Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, po wykazaniu wszystkich przesłanek warunkujących tę odpowiedzialność, w tym także po wykazaniu przekroczenia przez tę spółkę norm emisji szkodliwych substancji do gleby, wód gruntowych i powietrza, a także po wykazaniu łamania przepisów dotyczących utylizacji odpadów i ścieków.

Jak już wyżej wskazano odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wynika z jego działań dotyczących samej lokalizacji oczyszczalni ścieków, a nie stricte z samą działalnością oczyszczalni. Sama tylko lokalizacja oczyszczalni ścieków w zbyt bliskim sąsiedztwie gospodarstwa, niezależnie od uniemożliwienia powodowi prowadzenia uprawy warzyw, skutkowałą utratą wartości gruntów rolnych powoda, co stwierdziła w złożonej opinii biegła H. A. (1).

Skarżący zarówno w apelacji, jak i w toku całego postępowania przed Sądem Okręgowym powoływał się na to, że powód nie poniósł szkody w postaci utraty wartości gospodarstwa w związku z lokalizacją i wybudowaniem (...), gdyż grunty wchodzące w skład tego gospodarstwa już wcześniej miały niską wartość, wobec negatywnego oddziaływania na nie(...) pól irygacyjnych w (...), składowiska odpadów w P. oraz ścieków usuwanych w sposób niekontrolowany przez mieszkańców dzielnicy Ł.. Zarzucał również skarżący, że Sąd Okręgowy nie ustalił wartości gruntów powoda z czasu przed wybudowaniem oczyszczalni ścieków, w oparciu o opinię biegłego, bez konieczności zastosowania art. 322 k.p.c. Wskazał na możliwość sporządzenia analizy historycznego oddziaływania zanieczyszczeń wcześniejszych na nieruchomości powoda i ustalenia wartości tych gruntów, z uwzględnieniem takiej analizy.

Z powyższymi zarzutami nie można się zgodzić, zważywszy na wnioski opinii biegłego H. A. (1). Biegła w opinii pisemnej, jak i w ustnych wyjaśnieniach do tej opinii, złożonych przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym podkreśliła, że dokonała wyceny nieruchomości powoda koncentrując się przede wszystkim na wpływie lokalizacji oczyszczalni ścieków na wartość tych gruntów. Nie można również pominąć okoliczności, że do 2002r. powód wykorzystywał grunty pod uprawę warzyw, zaś po uruchomieniu oczyszczalni ścieków takie wykorzystywanie gruntów stało się niemożliwe.

Biegła określiła wartość rynkową nieruchomości powoda wskazując, że co prawda w czasie przeszłym występowały czynniki negatywnie oddziałujące na te nieruchomości, jednak funkcja zbiornika uśredniającego przestała być uciążliwa, (...) i inne spółki, które odprowadzały ścieki, od wielu lat nie funkcjonują, zaś w czasie, kiedy prowadziły produkcję, miały obowiązek dbać o środowisko według norm obowiązujących w tamtym czasie, które obowiązywały do lepszej dbałości o środowisko aniżeli normy obowiązujące obecnie. Stąd budowa wodociągu i posadzenie lasu na obszarze ok. 6 ha, jako strefy ochronnej.

W tej sytuacji zarzut skarżącego, iż Sąd I instancji nie ustalił tzw. wartości wyjściowej gruntów powoda, tj. z czasu przed wybudowaniem oczyszczalni ścieków, nie był zasadny. Nadto strona pozwana nie przedstawiła choćby przykładowego operatu, wskazującego na znacznie niższe wartości tych gruntów, aniżeli ustalone przez Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłej H. A. i w oparciu o art. 322 k.p.c. Nabycie przez powoda w 2009r. działki o powierzchni 1,2ha, która nie wchodziła w zakres wyceny ogólnej gospodarstwa, za kwotę poniżej 10.000 zł, świadczyć może jedynie o niskiej wartości tego gruntu w dacie zakupu, a nie o jego wartości w latach 90-tych ubiegłego wieku. Okoliczność ta potwierdza jedynie obniżenie wartości gruntów rolnych położonych w sąsiedztwie wybudowanej oczyszczalni ścieków, a nie niską ich wartość w ogóle. Nadto cena jednostkowej transakcji sprzedaży gruntu, która może wynikać z indywidualnych cech przedmiotu sprzedaży, nie może przesądzać o generalnie niskich cenach nieruchomości na danym obszarze. Biegła H. A. (1) dokonała wyceny gruntów rolnych metodą porównawczą, z gruntami najbardziej odpowiadającymi gruntom powoda, tj. z gruntami przyległymi, położonymi w gminie S.. Wskazała również, na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 7 września 2015r., że określenie wartości nieruchomości na rok 1994 byłoby możliwe, jednak z uwagi na późniejszą denominację i wstąpienie Polski do Unii Europejskiej, zmieniające również uwarunkowania obrotu nieruchomościami, w tym także ceny tych nieruchomości, „nie należałoby absolutnie odejmować tej wartości



od terazniejszej wartości”. Niezależnie od powyższych argumentów biegła przy ustalaniu wartości gospodarstwa powoda i wpływu oczyszczalni ścieków na tę wartość wzięła pod uwagę fakt, iż gospodarstwo to położone jest w granicach administracyjnych dużego miasta, jakim jest B..

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów skarżącego należało apelację strony pozwanej oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Apelacja powoda również nie była zasadna.

Zgodzić się można ze skarżącym, że utrata wartości nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego nie była jedynym składnikiem zgłoszonej w pozwie szkody, wywołanej zlokalizowaniem w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa (...) Powód dochodził także odszkodowania za konieczność przebranzowienia swojego gospodarstwa, sprowadzającego się do żądania zwrotu, związanych z tym nakładów na dostosowanie budynków gospodarczych do potrzeb hodowli trzody chlewnej (116.748 zł) oraz odszkodowania w postaci utraconych korzyści z powodu niemożności produkowania i sprzedaży warzyw w kwocie 186.790 zł za okres od 2003r. do 2010r., przy założeniu uzyskiwania z tego tytułu zysku w kwocie 23.488 zł rocznie.

Roszczenie związane z przebranzowaniem gospodarstwa nie zasługiwało na odrębne uwzględnienie, gdyż biegła H. A. (1) w swojej opinii przy wycenie poszczególnych zabudowanych nieruchomości, wchodzących w skład gospodarstwa powoda, wzięła pod uwagę stan techniczny budynków gospodarczych, a zatem nakłady poczynione na te budynki w związku z ich adaptacją do potrzeb hodowli trzody chlewnej zostały uwzględnione w ogólnej wycenie gospodarstwa. Biegła okoliczność tę potwierdziła na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 4 sierpnia 2017r.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na fakt, iż decyzja o przebranzowaniu gospodarstwa z produkcji warzyw na hodowlę trzody chlewnej została podjęta przez powoda w sposób suwerenny i jak każde przedsięwzięcie gospodarcze była obciążona ryzykiem nieosiągnięcia zamierzonego rezultatu. Skutkami tego ryzyka nie można obciążać pozwanego. Powód mógł przecież zamiast hodowli trzody chlewnej zająć się hodowlą drobiu, względnie zamiast warzyw uprawiać rośliny przemysłowe, określone w opinii biegłej A. R.. Skalkulowanie opłacalności określonej produkcji należało do powoda.

W ogólnej wycenie gospodarstwa nie zostały natomiast uwzględnione, co potwierdziła biegła H. A. (1) na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym, ewentualne utracone korzyści powoda z produkcji i sprzedaży warzyw za okres kolejnych ośmiu lat, począwszy od 2002r. Stwierdzić należy, że szkoda w postaci utraconych korzyści powinna zostać wykazana, co jednak w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Na dowód utraconych korzyści powód przedstawił jedynie wyliczenie żywotności ekonomicznej gospodarstwa (k. 208-209), jako załącznik do pisma procesowego z dnia 14 czerwca 2011r. Wyliczenie to ma charakter czysto teoretyczny i nie odnosi się wprost do gospodarstwa powoda. W piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2011r. zostały przedstawione szacunki utraconych przez powoda korzyści o stałej wartości w skali każdego roku, co już może budzić wątpliwości, jednak bez konkretnych wskazań jakiego rodzaju warzywa i zboża w poszczególnych latach mogłyby być przez powoda uprawiane i gdzie byłyby sprzedawane (brak dokumentów w postaci umów z odbiorcami i umów kontraktacyjnych).

W tej sytuacji brak było materiału dowodowego źródłowego, na podstawie którego biegły mógłby dokonać stosownych wyliczeń utraconych korzyści.

Nie doszło w rozpoznawanej sprawie do naruszenia art. 322 k.p.c. ani art. 233 § 1 k.p.c. Wpływ innych szkodliwych czynników, mających swoje źródła poza (...), na grunty wchodzące w skład gospodarstwa rolnego powoda, był niewątpliwy, na co wskazywały w swoich opiniach biegłe H. A. (1) i A. R.. Nie ulegało wątpliwości, że biegła H. A. (1) dokonując wyceny gospodarstwa powoda skoncentrowała się przede wszystkim na zlokalizowaniu w jego bliskim sąsiedztwie (...)i wynikającej z tego faktu utracie wartości gospodarstwa, zaś nie analizowała szczegółowo innych negatywnych czynników, które wcześniej oddziaływały negatywnie na grunty powoda, takich jak (...), centralny zbiornik uśredniający, kanał ściekowy, pola irygacyjne w (...), składowisko odpadów w P. i zanieczyszczenia dokonywane przez mieszkańców Ł.. W tej sytuacji Sąd Okręgowy był uprawniony, zważywszy na powyższe negatywne

czynnikami, dokonać oszacowania na podstawie art. 322 k.p.c., jaką część z ogólnej szkody powoda, polegającej na utracie wartości gospodarstwa, stanowi szkoda wywołana nie przez pozwanego, lecz przez wcześniejsze negatywne oddziaływanie określonych wyżej czynników.

Wbrew zarzutowi powoda Sąd Okręgowy te czynniki wskazał i zasadnie uznał, że ich wpływ na wartość gospodarstwa powoda byłoby trudno wycenić. Na takie trudności, związane z oceną wpływu wcześniej oddziaływających negatywnych czynników na wartość gospodarstwa powoda wskazywała biegła H. A. (1) na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 7 września 2015r. W związku z powyższym uznanie przez ten Sąd, że ok. 30% szkody ogólnej, wyrażającej się utratą wartości gospodarstwa w kwocie 784.000 zł, stanowi szkoda w kwocie 234.000 zł, odpowiadająca wcześniejszym wpływom negatywnych czynników, należy zaakceptować.

Nie doszło w związku z powyższym do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku niezbędne wyjaśnienie przyczyn zastosowania w sprawie art. 322 k.p.c.

W tym stanie rzeczy apelacja powoda podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

Zasadne natomiast w znacznej części okazało się zażalenie powoda, dotyczące kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy winien był orzec o całości tych kosztów, a nie tylko o ich części. Nie można natomiast podzielić poglądu, iż do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej nie ma zastosowania art. 100 k.p.c.

W sytuacji, gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu wygrałaby sprawę w całości, koszty nieopłaconej pomocy prawnej w całości zostałyby zasądzone na jej rzecz od strony, która sprawę przegrała, zgodnie z art. 98 k.p.c. Dopiero bezskuteczność egzekucji tych kosztów od strony przeciwnej skutkowałaby, na podstawie § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z rządu (Dz. U. z 2013r., poz. 461, tekst jedn.) przyznanie ich pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu od Skarbu Państwa. Z kolei w sytuacji, gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu przegrałaby sprawę, koszty nieopłaconej pomocy prawnej zostałyby w całości przyznane temu pełnomocnikowi od Skarbu Państwa, w oparciu o § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. Natomiast w sytuacji, gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu wygrywa sprawę w określonym procencie, tak jak powód w rozpoznawanej sprawie, wówczas część kosztów, odpowiadająca procentowemu wygraniu sprawy zasądzona winna być od przeciwnika procesowego na rzecz strony, natomiast pozostała część, odpowiadająca procentowo przegraniu sprawy, winna zostać przyznana na rzecz pełnomocnika procesowego od Skarbu Państwa, stosownie do art. 100 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie zgodzić się też należy ze skarżącym, że ze względu na charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika z urzędu, zasadne jest podwyższenie stawki minimalnej, określonej w § 6 pkt 7 cyt. Rozporządzenia do jej dwukrotności, w oparciu o § 2 pkt 1 i 2 tego Rozporządzenia. Stawka 14.400 zł, jako dwukrotność stawki minimalnej, podlegała rozdzieleniu, w związku z faktem, iż powód w postępowaniu przed Sądem Okręgowym wygrał sprawę w 36,5%, tj. rozdzieleniu na kwotę 9.144 zł, odpowiadającą procentowemu przegraniu sprawy i przyznaną na rzecz pełnomocnika procesowego z urzędu od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B., powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług (§ 2 pkt 3 cyt. Rozporządzenia) oraz na kwotę 5.256 zł, przypadającą powodowi od pozwanego, w związku z wygraniem sprawy w 36,5%. Do kwoty 5.256 zł nie został doliczony podatek od towarów i usług, którego pełnomocnik nie ma obowiązku odprowadzać w przypadku uiszczenia na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez pozwanego. Dopiero bezskuteczność egzekucji tej części kosztów skutkowałaby przyznaniem ich od Skarbu Państwa, wraz z należnym podatkiem od towarów i usług.

W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny, na skutek zażalenia powoda, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 7 przez przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata J. W. kwoty 9.144 zł, powiększonej o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.256 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pozostałym zakresie zażalenie podlegało oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Na podstawie art. 102 k.p.c., w związku z charakterem sprawy, tj. dochodzeniem przez powoda od pozwanego roszczenia odszkodowawczego w reżimie deliktowym i sytuacją majątkową powoda, uzasadniającą zastosowanie wobec niego zwolnienia od kosztów sądowych, jak również ze względu na dysproporcję sytuacji majątkowej obu stron, Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego, należnymi pozwanemu.

Na podstawie § 8 pkt. 6 w zw. z § 4 pkt 1 i 3 oraz § 2 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. z 5 listopada 2015r.) Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata J. W. kwotę 5.400 zł, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 142,80 zł tytułem zwrotu wydatków, obejmujących koszty dojazdów pełnomocnika na rozprawę apelacyjną.